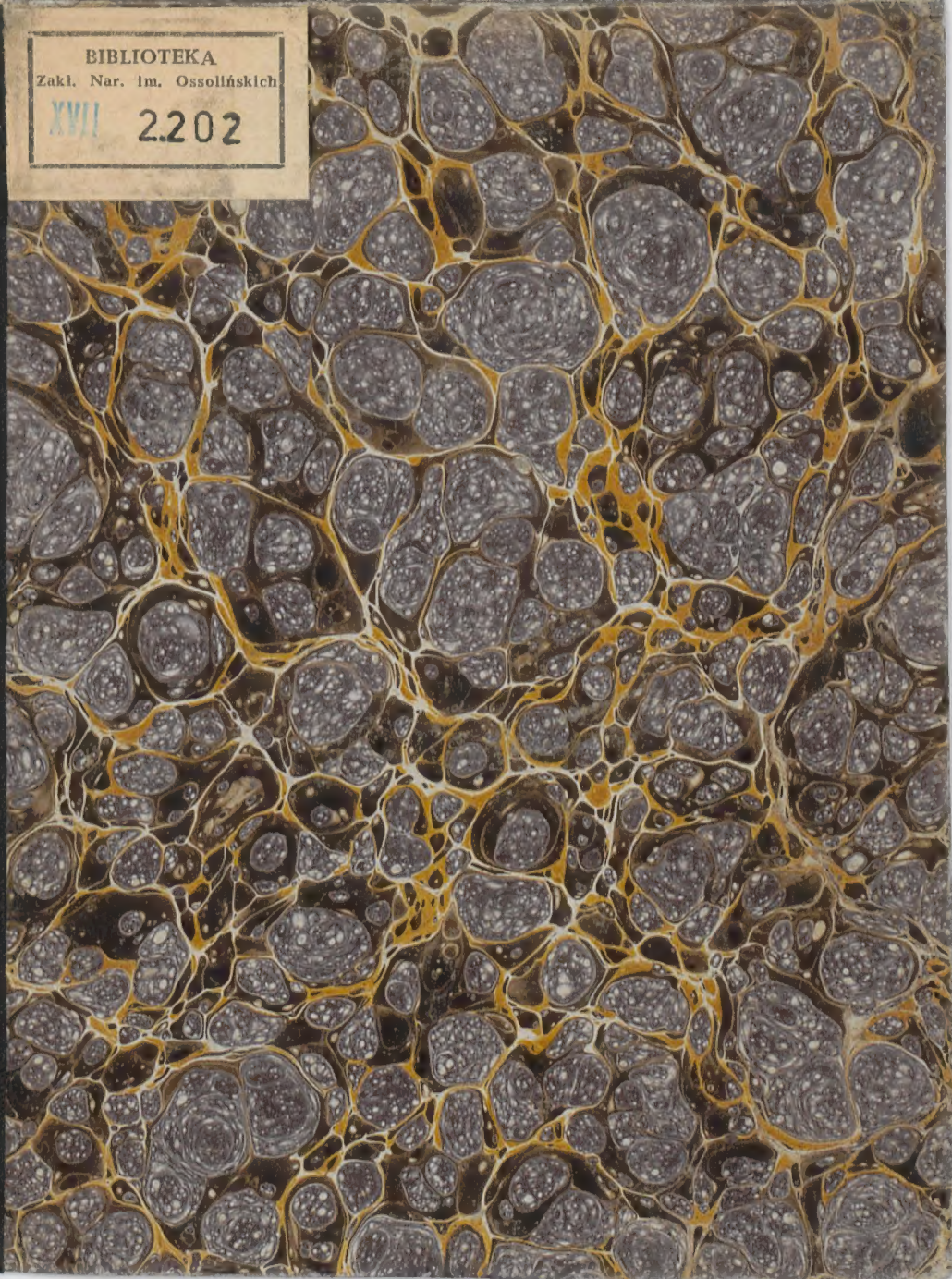


BIBLIOTEKA  
Zakl. Nar. Im. Ossolińskich

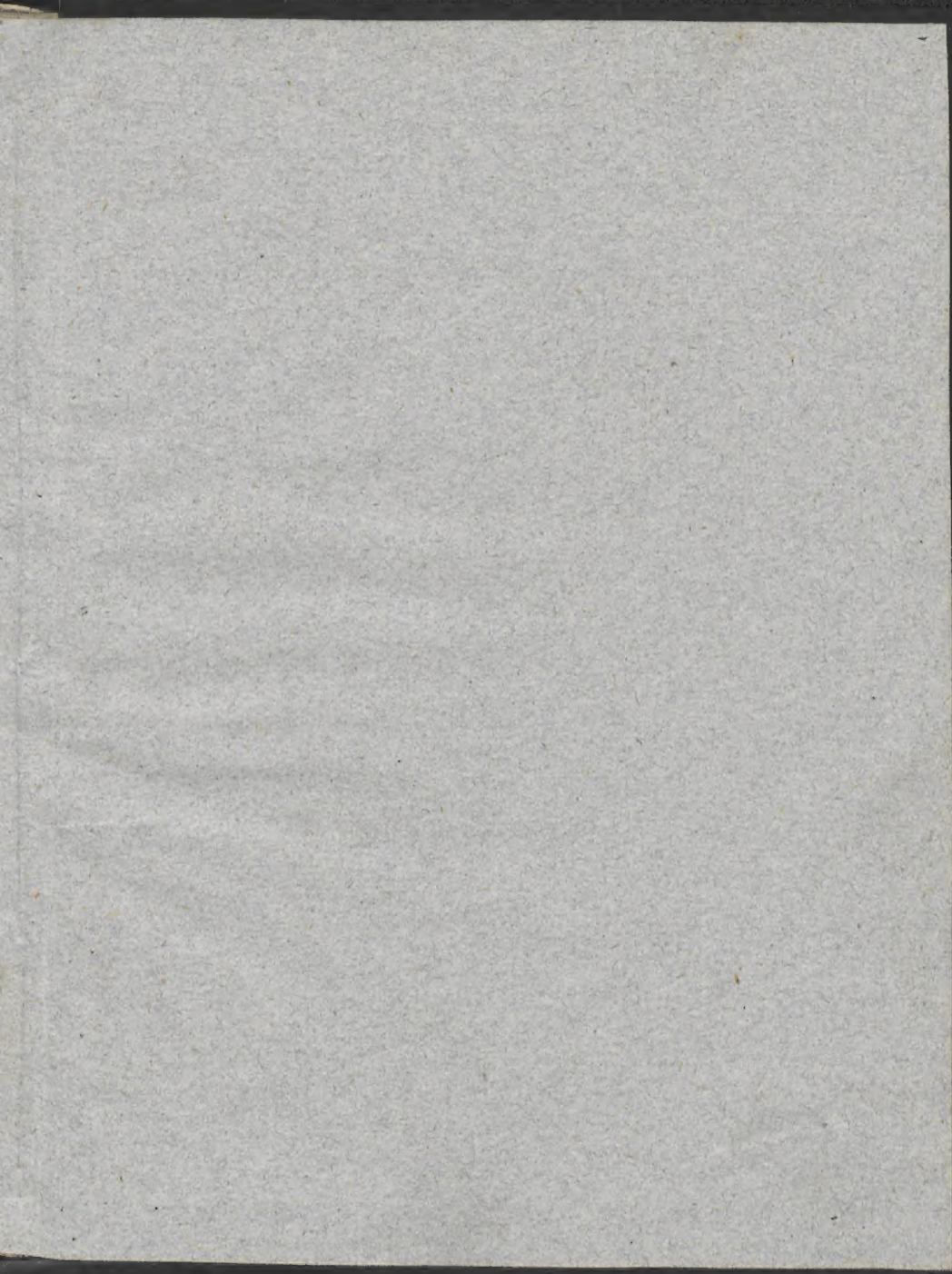
XVII

2.202





2.428







Pieśń

O S. ROZALIEY PANNIE.

Z Rodu Krolow Sycyliyskich

*Ná Quisquinie, y Rożách Xieźnie,*

P V S T E L N I C Z C E;

Przećiw powietrzu morowemu

P A T R O N C E:

*Zycie y pogrzeb iey dziwny, wiadome  
czyniaca.*

Z Ktorey Swietych Kości/ mało nie po pięci set lat  
Roku 1624. dnia 15. Lipca/ ná Wyspie Sycylii/ w Lochu  
stały bårzo wysoki/ Ercta nazwane/ znalezione/ y cudami  
rozmaitemi od Pána Boga wstawione: częśc Siebrá y dru-  
giey Kości Roku terażnieyszego 1630. Dnia 27. Miesiaca Li-  
pca/ do Krakowa przywieżona: iawnie za Pochwała y Wola  
Zwierzchności Kościelney/ z przystoyna wczciwością wpro-  
wadzona bedzie do Kościoła s. Barbary Oycow  
Societatis I E S V,

Miesiaca terażnieyszego Września, dnia 21.

*Ná więtszą chwałę Bożą, Ozdobę Kościoła Kátholickiego, Poćiechę y O-  
bronę od zarazy morowey Miasta tego Stolecznego, y Wbląganie gnie-  
wu Páńskiego, powietrzem to Krolesstwo ná tak wielu miey-  
scách karzacego.*

W K R A K: W Druk: Andrze: Piórkowczyka/ J. R. M. Typ.  
Roku Páńskiego/ 1630.





Święty Grzegorz Nazywający  
contra Iulian. &c.

Świętych same ciała toż mogą co y dusze; bądź się ich rekoma dotykamy, bądź im wczciwość wyrządzamy: ktorych sameż krwi krople, y małe wcierpienia ich znaki ( to jest rzeczy, do przeszłego wcierpienia ich należące, y tego pamiatke ludziom przed oczy wystawiające ) toż mogą co y ciała. T jest tak gestetych boiow y potyczek ich czczenie ( to jest wczynkow ich świętych; ktoremi ciała sive pod moc duchowi podbijając, z samemi z soba woynie wiedli, w reliquiach ich nabożne wstawianie ) że też y troche prochu, albo odrobin starych kości dosyć jest na wczczenie całego ciała.

Święta ROZALIA o sobie,

Ego autem sum vermis, & non homo. Psal: 21.

Ja jestem robak, a nie człowiek.

Zacnem Pálacze z Jámy frymárczylá/  
Gdym dla Chrystusa/ światem pogárdziłá.  
Ż czełká ształám sie robakiem/ w iáskini;  
Wiel moy prowadzac/ z żwierzem ná pustyni.  
Przetoż moy Tytul / iuż nie ná Quisquini  
Ksieżná; lecz lichy robaczek w iáskini.

# Pieśń

O Świętey ROZALIEY Pannie  
Pustelniczce,

*Przećiw morowemu powietrzu Pátronce.*

**W** Kieżacna Kieżná / Dziewicá  
ROZALIA, Pustelnicá;  
Ze krwi Krolewstkiey splodzona/  
Życiem swym zacniey wslawiona. ]

Ná Boskiey miłości strzały/  
Ktore serce zápaláły/  
Ták sie bázro pobudziłá/  
Ze szczęściem świeckim wzgárdziłá.

Z młodu predko swiát zdeptálá/  
Ná pustyniá sie vdálá:  
Dwor Krolewski opuścílá /  
Abby doskonáley żyłá.  
Ná ktora gdy iuż iść miálá /  
Obraz swiety náviedzálá:  
Mátká z dziećiatkiem weystrzálá/  
Błogosławienstwo iey dálá.

Wnet y Anieli przybyli /  
Abby spoldrożnemi byli;  
A Duch Páński / Ktory rádžil/  
W gory one záprowádžil.



Tám gdy wysoko wyjrzała  
 Loch/ za pátać go obrzala;  
 Wyczyzny zápominaiac /  
 Niebá sie w nim spodziewaiać:

Tám záraz sobie gospode /  
 Ná swieta w Bogu swobode/  
 Keta własna zápisala /  
 Żelazem/ co z soba miała :

Ia ROZALIA nazwana ,

*Quisquinię wspoł y Róż Páná  
 Corká ; dla Chrystusa mego  
 Tu chce mieścić czasę tego.*

Wnet loch on y ostre skały /  
 Ogrodem sie Pánnie zdały/  
 Bo poćiechá ktora miała /  
 Pustynia w Kay odmięiała.

Lecz nie długo tu zmiękawały /  
 W wyższe sie gory wdawały/  
 O tym wstáwnie myślały/  
 Jakby Bogu miłša była.

Anieli iá nawiedzali/  
 W pokuśách pomoc dawáli:  
 Przez nich ślala Bogu wdáry /  
 Modlitew Świetych ofiáry ;  
 Ná křtałt Róż pięknie kwitnacych/  
 Wonność wdzięczna wydaiaacych ;



Tak iak była naucezona/  
 Od iednego z nich ćwiczona :  
 Przez też vpominki bralá/  
 Ktoremi sie vmacnielá/  
 By zacząty wiek w iasłini  
 Prowadzilá ná pustyni.  
 Samá siebie zwyciężalá/  
 Kozmańcie vmartwialá /  
 Po kora duże swa zdobiac /  
 A ná niebo mocno robiac :  
 Modlitwa/ Posty/ Niespánien/  
 Ná twárdych skátách legánien :  
 Ciało też záwsze trafilá/  
 A z nim w nieprzyziázní żyłá.  
 W tym ćwiczeniu wiek strawiłszy /  
 Do końca sie przybliżyłszy/  
 Znáł pewny wzielá od Pána/  
 Ze iey chwalá zgótowána.  
 Bo gdy sie modlitwa bawi /  
 I naglá sie iey w oczách stáwi  
 Ná łonie Mátki Dzieciatko/  
 Przemiluchne niemowlatko.  
 A włoży iey ręká własná /  
 Ná głowę korone iásná  
 Złotá; Kozá przeplatána/  
 Ná znáł wieczney oney dána.

Do tak aktu wesolego/  
 Anieli z Choru gornego  
 I muzyka sie wysypali/  
 Szczęścia Pannie winbowali.  
 Tamże przeswietne ksiażetá  
 Piotra z Páwlem/ Panná swieta  
 W iámie swej za goście miała /  
 Gdy taki zadátek brála.  
 Gdy przyšedł czas z śmiertelności  
 Przeniesienia do wieczności/  
 Paciórki w reku trzymála/  
 Panny przeczystey wzywála.  
 W tym wyzrzáła strożá swego/  
 W róža koronowánego :  
 R O Z A L I A czas do niebá/  
 Rzékł / śpieszyćci sie potrzebá :  
 Na ktore słowá wnet z ciała  
 Dużá wzgore odleciała ;  
 Zostawivszy iákby spiacę  
 Na ziemi członki leżące.  
 Tak z pustyni/ gdy w niebo wzięta  
 Wyšla duśá oná swieta.  
 Pogrzeb też dziwny iey ciało/  
 I zrzadzenia Boskiego miało.  
 Stała płacząc gościá swego/  
 W Kay wieczny przeniesionego/



Lzy łac porzela wodniſte/  
Obmywając członki czyſte.  
Lecz wodą/ co tak kąpiła/  
Kamieniem ſie wnet ſtawiała/  
Koſci ſwiete obtaczając/  
A Grobſtyn im wystawiając:  
Który gdy wbudowała/  
Krople ſwe ząhamowała:  
Widząc że doſć już ſeroki/  
A coſ nad tokieć wyſoki.  
Tak od Pána pochowana/  
Czaſom naszym zachowana;  
W pieć ſet lat niemal wſławiona/  
Cudem Boſkim obławiona.  
Mor wielki wſpokoitą/  
Żapal Pański wgaſitą/  
Który niſzczyl Sycyliiſkie  
Pańſtwo zacne/ Włochow bliſkie.  
Do Pańormu wprowadzona/  
W Koronnym mieſcie zložona /  
Cudami ſynie znácznemi /  
Opiekując ſie niedznemi.  
Z náleżienią Kwiatu tego/  
Z gor ſwieżo przenieſionego/  
Wbyſteł ſie Koſciół ráduie/  
Pátronki ſobie winſzue.

Wiecy ty Cny Polaninie /  
 Káduy sie takiey nowinie /  
 Bo nam z tey Kozy w te strone /  
 Listek poslan ná obrone.  
 Ná obrone przeciw temu  
 Powietrzu zarázliwemu :  
 Bądźże wdzien za takąa /  
 W potrzebie Recepte zdrowa  
 Skutkow tego znacznych doznaś /  
 Jeżeli sie z sercá vznaś /  
 Grzechy twe oplákiwáiac /  
 Połuta Bogá blagáiac :  
 Bez ktorey wśelkie pomocy  
 Od swietych nie máia mocy ;  
 Tá sáma wrotá otwiera  
 Łasce ; á pomście záwiera.  
 Widzim miecz Pánstki biacy /  
 Codzien sie bárziesz srożacy /  
 A gdzie sie kolwiek záwinie /  
 Wielkie szczęście kogo minie.  
 Przetoż sie spolnie vdaymy /  
 Spolnie do niey záwolaymy /  
 By nam Páná vblagála /  
 Gniew iego záhamowála.  
 Kóza przed Bogiem kwitnaca /  
 Stroskány swiát weselaca /



Wonia zasług twoich swietych/  
 Odrac smrod grzechow przeſkletych.  
 Ktory gdy czeſtá ohydzi  
 Bogu/ bázno ſie nim bzydzi:  
 Przetoż ſłuſnie / obrażony/  
 Morem czyſci Polſkie ſtrony.  
 Wſtaw ſie dziś za námi w niebie/  
 Słyſac krzyżacych do ciebie:  
 A vchoway ludu tego/  
 Od powietrza morowego.  
 Niebieſka Oblubienico/  
 Kozálic Puyſelnico /  
 Vſłyſ krzyżacych do ciebie /  
 A rátny nas w tey Potrzebie.  
 Pánie vſłyſ glos pláczliwy/  
 Zátzymay ten miez ſtráſliwy.  
 A day nam ſtruche prawdziwa/  
 Wola tobie ſłużyć chciwa.  
 Day mieyſce proſbom v ſiebie/  
 Ktore ſwieci wnoſá w niebie  
 Za námi vtrapienemi /  
 Miłoſierdzia żebzącymi.  
 Przez Mátki twoiey Máryey  
 Przyczyne/ y Kozálicy/  
 Wſpoł z innemi Pátronámi /  
 Zmiluy ſie Pánie nád námi.

Chwałá bądź Oycu wiecznemu /  
 Świetych swych wosławiającemu :  
 Synowi iego milemu /  
 Duchowi także światemu.

A M E N.

*Hymn z Modlitwa*

O Świętey ROZALIEY Pánnie,  
 Ná *Quisquinie* y Rożách Xieźnie,  
 Pustelniczce ;

*Przećiw Powietrzu Morowemu*

Patronce.

**W** Kzezacna Xieźno Dziewico /  
 Rozália Pustelnico /  
 Imłodus przedko świat zdeptála /  
 Ná pustynias sie vdála :  
 Gdzieś záraz sobie Gospode /  
 Uła świata w Bogu swobode /  
 Keśa własna zápisála /  
 Żelazem coś z soba miała.  
 Sámás siebie zmyćieżála /  
 Rozmáicie vmartwiála /  
 Połora duże swa zdobiac /  
 A ná niebo mocno robiac ;

*Modli*



i Modlitwa / Posty / Wtęśpánien /  
 Ná ostrých skálách legánien /  
 Ciałos też záwżę trapilá /  
 I ták wieť swoy przepedzilá.  
 Anyeli cie náwiedzáli /  
 W pokuśách pomoc dawáli /  
 Przez nich stálás Bogu w dary  
 Koż slicznych swiete ofiary.  
 Gdyś miálá bydz zámolána  
 Ná gody wieczne do Páná /  
 Samci sie oblicznie stáwtil /  
 Odeście bliske obiawil.  
 I wlozył ci reka własná  
 Ná glowe / korone iásná  
 I zlotá / róža przeplatána /  
 Ná znáť wieczny tobie dána.  
 I stráśnych pustyn duśá twojá /  
 Do wiecznego ślá pokojá /  
 Máiac wodzá Strojá swego /  
 W Róža koronowánego.  
 Pogrzeb też dziwny twe ciáło /  
 I zrzadzenia Boskiego / miáło :  
 Skálá cie pláczac zchowálá /  
 I Grobstyn wbudowálá.  
 Ktore w pieć set lat Pan ziawil /  
 I cudámi swiátu wstáwtil ;

Mor przez cie w spałaiiac /  
 Moc twych zasług tak w sławiāiac.  
 My też twych Kości w tej stronie /  
 Māiac czastkę ku obronie /  
 Do ciebie się wciekamy /  
 Pomocy twoiej żadamy.  
 Bys nam Pānā w blagālā /  
 Gniew iego zahāmowālā /  
 Uchowuiac ludu tego /  
 Od powietrza morowego.  
 Widzim miecz Pāński bliacy /  
 Ku nam się przybliżaiac ?  
 Trupow wiemy pełno wśedzie /  
 Coż też znāmi potym będzie ?  
 Chrystowā Oblubienico /  
 Rozalia Pustelnico /  
 Za Pātronkę bierzem ciebie /  
 Day rātunek w tej potrzebie.  
 Głos nāś wysłuchay płacziwoy /  
 Zātrzymay ten Miecz strāśliwoy /  
 Byśmy przy zdrowiu zostali /  
 Pānā za to wystawiali.  
 Wproś nam skutek prawdziwa /  
 Wola iemu służyć chciwa :  
 Ta iāk murem obtożeni /  
 Zostāniem nienārūżeni.



Przez Matki twoiey Maryey  
 Przyczynę/ y Rozaliię/  
 Współ z innemi Pátronámi/  
 Zmiluy się Pánie nád námi.  
 W dobre z zlych nas rácz odmienić/  
 Przyiemne z bzydkich poczynić/  
 Miłosierdzia twego godnych/  
 Dolaści wzięcia sposobnych.  
 Chwalá bądź Oycu wiecznemu/  
 Swietych swych wstawiającemu:  
 Synowi iego miłemu/  
 Duchowi także swietemu. Amen.

Ÿ. Niech wstąpi Wonność tey Kozy przed Obliczność  
 Páńską.

R. A niech nam obłaga Gniew Twój wyzszego.

Ÿ. Pánie wysłuchay modlitwę moję.

R. A wolanie moje niech przydzie do ciebie.

### Modlitwa.

**B**Oże/któryś ciało swiętey Służebnice twoiey Rozaliię Pán-  
 ny/ po ták wielu set lat/ w skalách znalezione/przeciw zarázie  
 morowey / za Obrone swięta wietnym tu oim dać raczył: wy  
 słuchay nas pokornie proszących / y spierz / aby ci wstęscy/ kto-  
 rzy iej swięte Rości czczą / abo się z iej Pánnatki wesela/ za  
 iej też prosba y zasługami/ od óczniesznych niebespie-  
 czestw / y od powietrza morowego wolni byli.  
 Przez Páná naszego. etc.

# AKT SKRUCHY,

Oreże poteżne, ná obrone od gniewu  
Páńskiego:

Ktora nam wšytkim day Pánie Boże prawdziwą przez przy-  
czyne świętey Kozaliey.

1. **P**anie I E Z V Chryście Zbáwicielu moy / miłuię  
cie náde wšytko.
2. Żáluie serdecznie / żem cie kiedy obraził Páná  
mego ták dobrego.
3. Niechce wiecey grzeŝyć / y chce ſie ſpowiádać /  
y pokute wypelnić / zá pomocá twojá. Bo-  
że bądź miłościw mnie grzeŝnemu. Boże  
bądź. rc. Boże bądź. rc.

Tenże Akt Skruchy wierszem, dla wzbudzenia w so-  
bie wietŝego nabożeńſtwa, y dla ſpiewánia.

**B**oże dobroći nigdy nieprzebrána /  
Boże miłości niewypowiedziána ;  
Ktory to wšytko cóŝ stworzył miłuięŝ /  
Sámym ſie grzechem brzydziŝ / on ſtroŝuięŝ.  
K gdybys Boże mogł właŝnie żálować /  
Albo ſie iáko ſtworzenie tráŝować /  
Serce twe Boŝcie grzechby żalem zránił /  
Zzewolnym pláczem grzechbys ludziom gánił.

Nie moŝ



Nie mogłeś cierpieć w Anielskim stworzeniu  
Złości/ y w ludzkim także pokoleniu/  
Skazałeś na śmierć człowieka pierwszego/  
Dla nieprawości y z potomstwem iego.

Nie przepuściłeś Synowi własnemu/  
Dla ludzkiej winy zamordowanemu:  
Który na krzyżu okrutnie strwawiony  
Wolał/ od ciebie iż był opuszczony.

O Boże/ godny wszelkiej Miłości/  
Poślanowania/ Chwały/ Wdzieczności/  
Żal mi serdecznie/ żem cie Tworco swego /  
Obrząził Páná mego tak dobrego.

Tys dobrodzieystwy zawżę mie nădawał/  
Jam lżyć grzechami ciebie nieustawiał;  
Obrząziłem cie dla Szerey mărności/  
Wiecey niż ciebie wăżac niŹzemności.

Lăskam twa wŹgărdził y wiecznym żywotem/  
DuŹe w plugawym grzechu măżac błotem.  
Oby mie była ráczey śmierć poŹarlá/  
NiŹ przez grzech głupia duŹa ma vmărlá.

Źaluie/ y chce oczyścić sumnienie/  
Pokute czyniac za me przewinienie/  
We wŹbytym prăgne wola twoie chowác /  
Ciebie năd wŹbytko z lăski twej miłowác.

OpuŹczam Źercá wŹázy bliŹniemu/  
Chce przyiacielem bródz Szerym kăżdemu.

Nieślim

A iestum ia w3 wraził bliźniego/  
 O przyiażń znem chce sie stracić iego.  
 A tobie Boże za dostę czynienie/  
 Ofiara będzie / twego wniżenie  
 Syna miłego ; y krwawę zaśluga/  
 Ktorem i hoynie wypłace me długi.  
 Przy nich me przyimi prace / day żarliwa  
 Chęć ku dobremu : Dáruy śmierć szesliwa ;  
 Ażem nie godzien łaski y miłości/  
 Prze wielkość y złość moich nieprawości :  
 Jednak iż skárby miłosierdzia twego/  
 W łaskę y miłość bogáca grzesznego/  
 A dobroć twoią złością zepsowaną/  
 Czyni przez łaskę naczynia wybrane.  
 Mam vsność że też winy me odpusćisz/  
 A mnie do Boskiej twarzy twej przypusćisz/  
 Daż miłość twoie / y łaskę wytrwania ;  
 Daż bieg żywota dobry / do skonania.  
 Dla krowie niewinney meki Syna twego/  
 Odkupiciela Jezusa słodkiego/  
 Który kroluie ztoba / Bog w jedności  
 Duchá swietego / po wšytkie wieczności.

A M E N.





To coby sie Czasu tego, dla Vbłagania gniewu Páńskiego, czynić mogło; ná cześć tey Swietey, przeciw powietrzu Pátronki nowey.

1. W te trzy Miesiące/ Wrzesień/ Pázdziernik/ Listopad/ do chorob y zarazy sposobnieysze; spowiadac sie/ iesli nie co tydzień/ tedy co pietnaście dni; y do stołu Páńskiego przystepować/ z Pánem Bogiem sie iáko nalepiey iednáiac; ábo przynamniey raz w miesiac to uczynić.

2. Káplani raz w tydzień mieć Mśa o niey/ we Czwartek/ ábo w ktorykolwiek dzien inšy; á w inšych Mśách/ ktore odprawować beda/ Commemorácia iey czynić.

3. Postarác sie/ áby Mśa czytána raz w tydzień/ od iákiego Káplaná w ktorymkolwiek Kościele była o tey swietey; ábo przynamniey raz w miesiac; nietylko siebie y domowników/ ábo poddane swe/ Pánu Bogu przez iey modlitwe polecáiac/ ále teź y Młásto to/ y wšytkę Korone.

4. W Niedziele/ w Swietá/ we Czwartek co tydzień około godziny 22. byđz ná Litániách y Hymnie/ ktore przed iey Reliquiámi spiewać ná te intencya beda: á ci co nie w Bráłowie miešćáia / w teź dni / w ktorymkolwiek Kościele / ábo domá/ Litánie o Pánnie Máryey/ y Hymn o tey swietey / ná teź intencya niech odmowia.

5. Jeśli nie co dzień / tedy raz ábo dwa w tydzień  
nawiedzić ieý Święte Reliquie / y zmówić Te Deum  
laudamus, Páná Bogá chwalac / że one po ták wielu  
set lat swiátu oznaymil; przydawşy Hymn o niey / z  
Modlitwa przeciw powietrzu / ná též intencya: á  
kto czytać nieumie / mówić trzy Pacierze y trzy Zdro-  
we Márye / y po trzykroć Chwalá Oycu, y Synowi, &c.  
Ábo toż w ktorymżekolwiek Kościele / ná též intens-  
cya odprawić. Toż éi co nie w Krákovie / ále gđzie in-  
dzie mieşkáia / czynić moga / ábo w Kościele ktorym  
kolwiek / ábo v siebie w domu.

6. Codzién / ráno y ná noc / czynić Akt Skruchy;  
ták iáko iest przy Hymnie o teý s. wydrukowány;  
badż tylo sámym sercem / badż též wespól y vşty; przy-  
dáiac Hymn o teý s. z modlitwa.

7. Gdy Zegar biie / mówić sercem ábo y vşty /  
Przez przyczynę Święteý Rozálieý, Pánie Iezu Chryste, badż  
miłoştiw grzechom nášym; á Uchoway nás od powietrza  
morowego. Amen. Á gđzie zegarów nie máş / mówić  
toż / gdy ná Pacierze zádzwonienia: á gđzie nie máş ani  
Kościoła we wsi / tedy zá zegar sobie mieć Kur Pianie /  
ábo bydlá ná pole / ábo do wody wygnanie / y do do-  
mu sie iego wrocenie.

8. We Szrode; ábo w inşv dzień raz w tydzień /  
poştíc ná czeşt ieý; ábo przynamniey iedzac zwykłe  
potráwy ná obiedzie / zwyczáiem poşpolitým / choćiaż

nie po



nie poſtne / dąć poſtoy wieczery: ábo też miáſto poſt  
ſt uweyjnić dyſcipline; ábo lánceufek / ábo włoſieni  
ce przez kílťá godzin noſić; ábo ſpáć ná goley lánwie /  
ábo deſce; ábo idac ſpáć / golemi kólány kłeczac od  
mowić trzy Pácierze / y Źdrowe Mária / ze trzemá  
Chwála Bogu Oycu, &c. ná też intencya.

9. Raz w tydzień / ieſli nie codzien / weyjnić iálmu  
żne wedlug przemożenia / poſyláiac do ktorego Kła  
ſtorá ábo Szpitalá cołowiek w imie Boże / ná czeſć  
tey ſwietey; ábo ktorego wbogiego nákarmić; ábo iá  
kiekowiek iemu politowanie poſazać.

10. Kto nie może Doczeſney iálmużny dąć / ten nie  
chay Duchowná czyni / mowiac codzien áby ieden Pá  
cierz / y Źdrowe Mária / iednym Chwála Bogu Oycu.  
&c. ná czeſć iey; Páná Boga proſzac zá wſytkie po  
wietrzem vtrapienie; ábo też komu do ſtruchy y do  
brego niech rádzi. Jednáť y ci co doczeſna iálmużne  
czynić moga / duchowney niech nie opuſzczáia: Domo  
wych ſwoych y Poddáných / y Znáiomých / do poſuty /  
do ſpowiedzi / y do dobrych weyńkow pebudzáiac / y  
oným dobry przykłád w tym ſwemi poſteptámi da  
wáiac.

Terzeci / ábo przynamniemy niektore z nich / ieſli z  
przyſtorowym nabożeńſtwem / żáluiać ſe decznie zá  
grzechy náſe / y z nich ſe poprawiuiac / czynić ná czeſć  
tey ſwietey bedziemy / mieymy nádzieie w Pánu / ze

prze

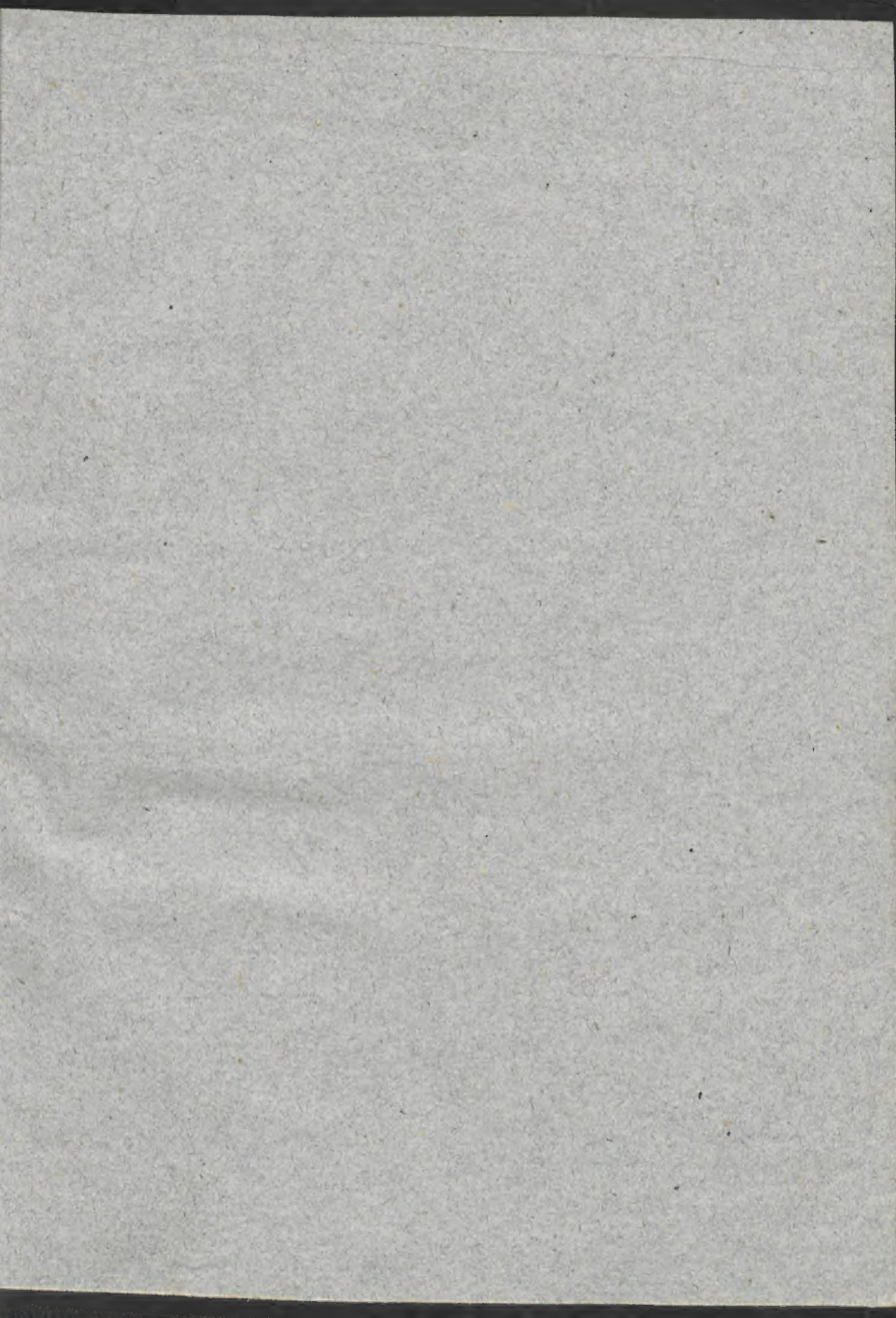
przez iey Swiete Zasługi y Modlitwy / zmiłujcie się nad  
 nami / y zachowaj nas przy dobrym zdrowiu / iako so-  
 bie życzymy / y iako innych tak wielu w takimże nie-  
 bezpieczeństwie będących / a oneyż o przyczynę prośba-  
 cych / zachować raczył. Ktoremu Chwała y Cześć  
 z poddaniem woli naszej / pod świętą wo-  
 lę jego / na wieki wieków.

AMEN.



*6422  
n*









15. 585

6422

---

26



